

# KURJER WARSZAWSKI

D. 4. Marca. — Rok 1838.  
Niedziela.

N<sup>o</sup> 61.

Jutro, ŚŚŚ. Fryderyk, Teofil i  
Hadryan.

Dziś i w każdą Niedzielę przez ciąg wielkiego postu, odbywać się będzie Nabożeństwo *Passji* w kościołach: Panny MARJI, Ś. Krzyża, XX. Reformatorów, Ś. Alexandra, XX. Augustjanów, Trynitarzy, Karmelitów na Lesznie, a w języku niemieckim w kościele *Popaulińskim*, gdzie ogodzi: 4, w tymże języku będzie nieważne kazanie Professor Akademji Duchownej.

N. PAN mając Sobie doniesionem o poświęceniu się *JX. Chojnackiego*, Proboszcza w Serocku, który, z narażeniem własnego życia na niebezpieczeństwo, wyratował *Kazimierza Zielińskiego*, wyrobnika w Wierzbicy, w czasie rozbicia się galaru na Narwi, w d. 8/20 Maia r. z. tonącego, raczył temuż Proboszczowi udzielić Medalzoty dla ratujących ginących ustanowiony.

*Urząd Munic. M. Warszawy.* Zawiadomienia Właścicieli posesji w m. Warszawie i przedm: Pradze, że pobór podatku podymnego wraz z dopłatą 2 groszową za ratę Iszą r. b. wtutejszej kassie skar: z d. 19 Lut: (3 Marca) r. b. rozpocznie się i każdodziennie prócz świąt od godziny 8 do 1ej, do końca b. m. kontynuowanym będzie; po upływie tego terminu, opóźniającym się, kara exekucyjna za każdy dzień opóźnienia doliczona zostanie. P. o. Prezydenta *Graybner.* Sekretarz Ilny *G. Jahołkowski.*

— Wczoraj w Redakcji Kurjera złożono: od J. P. dla Starca bez ręki złp. 3, a od O. zł. 2 dla Instytutu moralnie zaniedbanych dzieci.

— *Artykuł za oddzielnem zezwoleniem.* Nieszczęśliwa Wdowa podeszła już w wieku i bardzo na wzroku podupała, wśród przykraj różniejszej zimy, nie mając żadnego funduszu na zaspokojenie pierwszych potrzeb życia wraz z 2giem małoletniemi dziećmi, na dotkliwie cierpienia głodu i zimna wystawiona, uda się do serec litościwych Szano: Publiczności, prosząc by ją łaską swą wesprzeć raczyła. Choć

najmniejsze wsparcie złożone w Redakcji Kurjera Warsz., z wdzięcznością przyjęte będzie. — Nakładem księgarni S. H. *Merzbacha* przy ulicy Miodowej Nr 486, wyszło w 4tem wydaniu, dziełko *Nowa Metoda nauczania się łatwym sposobem pierwszych zasad języków polskiego, francuz: i niemiec;* dla młodzieży praktycznie wyłożona, w wokabulach, rozmowach i przykładach. Książka ta okazała się w praktyce tak *trafną i pożyteczną*, iż światła Publiczność przy każdym nowem wydaniu z coraz większem przyjmowała ją zadowoleniem. Zumianiem wszelkich dla początkujących niepotrzebnych wyrazów i wyrażeń, któremi zwykle książki tego rodzaju pamięć bez pożytku obciążają i temże samem od dalszej nauki odstręcają; *Nowa Metoda* ma iedynie na celu praktyczną korzyść: *mówienia wiak najkrótszym czasie* językami które wykłada; do tego dają wybrane wokabuły, rozmowy wzięte z towarzyskiego pożyicia, i zadania grammatyczne również przez rozmowy objaśnione i wpaiane. Dla postępujących zaś i pragnących się wydoskonalić w rzeczonych językach, wyszła *2ga część Nowej Metody* (w oprawnem 2giem wydaniu), objaśnionem mnóstwem zadań do praktycznego tłumaczenia z iednego języka na dwa drugie, to iest: z polskiego na francuzki i niemiecki, z francuzkiego na polski i niemiec, z niemieckiego na polski i francuzki. Cena 1ej części złp. 3 gr. 15; a 2ej zł. 4 gr. 15. — W składach muzycznych *G. Senewalda* i *Klukowskiego*, iest teraz do nabycia *Wielki Walc nowy z introdukcją i finałem*, naśladowujący *Walce Straussa* i *Lanera*, nazwany *Passe-temps*, kompozycji *E. Jenike*, ofiarowany *W. Zuberbier.* — W upłynionym tygodniu prócz małego podrożenia Berlina ani kursa wexli ani papierów publi: na placu naszym zmiany nie doznały.

Nawet obligacje udział: 300 złotych których podwyższenia z powodu następującego ich ciągnięcia spodziewano się, w tymże pozostały stanie. Ciszę tę wintressach, mocnym ziunom które zagranicą wszelkie przerwały stosunki handlowe, oraz brakowi gotowizny powszechnie przypisują. (W. H.) — Chłopaki przedający piasek Alexander *Dobiccki* lat 18, i Brat jego Józef lat 13 mający, idąc onegdaj po łodzi przez Wisłę, wpadli przez nieuwagę w przerebel; Józef wyratowanym został, drugi zaś utonął. — Na ostatnich Targach Warszawskich płacono za korzec Żyta zł. 19 gr. 17. Pszenicy zł. 22 gr. 23. Jęczmienia zł. 16 gr. 23. Owsa zł. 10 gr. 9. Siana furę jednokonną zł. 20, parokonną zł. 45. Słomy furę zł. 15. — Wczoraj w wielkim Teatrze liczni słuchacze po 3em wyborzem przedstawieniu dramy *Marya czyli 3 epoki*, przywołali JPanią *Halpert*. — Wysokości wody na Wiśle pod Warszawą jest już 8 stop cali 3, i ciągle przybiera. Most zaczęto rozbiierać.

Doszła tu wiadomość z *Radomia*, że tamże w tych dniach został się z tym światem ś. p. JW. Henryk *Deboli* p. o. Gubernatora cywil, Kawaler orderu ś. Stanisława 2 klasy.

*Francja*. — Statkiem parowym *Wotur* przywieziono do *Tulonu* zwłoki Jenerała *Karaman*. — Liczba tajnych szulerów w *Paryżu* ma wynosić 200, i sądzą, że policji bardzo trudno będzie takowe wytepić. — Załoga *Konstantyni* ska składa się z 2,500 ludzi i jest dostateczną utrzymać Lud w posłuszeństwie, a zarazem w przypadku opierać się napadowi. Zaprowadzono regularny bieg poczty między *Boną* a *Konstantyną*, tak iż od iednego miejsca do drugiego w 8 dni dochodzą wiadomości. O *Achmedie* już nic nie słychać, iego zwolennicy mają jeszcze nadzieję, że odzyska *Konstantynę*. — Listy z *Algieru* donoszą, iż zamierzony jest pochód wojska celem zdobycia *Blidy* i *Kolehy*. Pułkownik *Lamorysjer* zebrał w obozie *Mahelma* swoje 3 bataljony *Zwawów* i był gotowy wyru-

żyć za najbliższym rozkazem. W czasie przeglądu korpusu cudzoziemców, oświadczył Jenerał *Rylier*, aby się przygotowali do pechodu. — Marszałek *Wale* dzielnie i roztropnie zorganizował arniję afrykańską. — Mówią, że P. *Mole* stara się aby Marszałek *Sult* wrócił do ministerstwa. — *Jussuf* Bej, który dotychczas zdawał się dzielić niełaskę wspólnie z Marszałkiem *Klozel*, został posunięty na stopień Podpułkownika *Spahów*, i otrzymał rozkaz bezwzględnie udać się do Afryki. Marszałek *Wale* zażądał iego przybycia. — Jenerał *Kastellane* miał się wzbraniać dalej układać się z *Achmedem*, i z tej przyczyny wrócił do Francji. — Nieszczęśliwi mieszkańcy *Konstantyny* muszą utrzymywać własnym kosztem tamieczną załogę; zdaie się, że miasto będzie opuszczone i zwrócone wręce *Achmeta*, gdyż dotychczas nie pozwolono ieszcze żadnemu Europejczykowi tam się usadowić. — O *Abdel Kaderze* nie wiadomo właściwie gdzie się udał. — Igo Maia w dniu imienia Króla *Filipa*, mają być rozdane wielu osobom tytuły *Xiążąt*, *Margrabiów*, *Hrabiów* i t. p. — Spiewaczce *Gordon*, zawikłanej w sprawie sztrasburskiej, dozwolono nakoniec dawać w *Paryżu* koncerty. — Między robotnikami w arsenał tulońskim wybuchły niespokojności. Zmniejszenie żołtu iego powodem. Przeszło 800 ludzi wzbrania się pracować, tak iż wszystko w arsenał spoczywa. Zdaie się, że robotnicy byli istotnie zbyt uciskani.

*Hiszpanja*. — Pułkownik *Lahossaj* ma utworzyć nowy korpus z samych ochotników w angielsk. — Skarb iest w tak smutnym stanie, iż musiano posłać umyślne rozkazy do *Hawanny*, celem ściągnięcia 36 milionów realów dla prywatnych potrzeb Królowej. — Między Jenerałami *Sant* i *Narwaz* miały wybuchnąć niesnaski.

*Anglja*. — Na rok bieżący: żądano dla armji 8000 rekrutów, więcej niż w roku zeszłym. — Gryppa grasuje znou w *Londynie*. — Korweta francuzka *Terpsychora*, która miała Admirała *Makau* przewieźć z *Martyniki* do *Frank*

ci, rozbiła się niedaleko Kork, rzeczy okrętowe zatoneły, ludność została ocaloną. — Dwór Austriacki przysłał na koronację Królowej Wiktoryi Xięcia Szwarcenberga jako Połta nadzwyczajnego. — Xłg Kapui przybył ze swoją małżonką do Dowru. — Margrabia Kamden znowu darował skarbowi 768,160 zł.; tak, iż razem darował już 12 milionów zł.

Niemcy. — Berlińskie Towarzystwo zabezpieczenia na życie, zaraz w początkach swego zawiazania, w Wrześniu 1836, znalazło tak skwapliwe uczestnictwo Publiczności, że słusznie rokwac sobie może iak najpomysłniejsze dalsze powodzenie. Od owego bowiem czasu aż do 31 Gru: 1837 zgłosiło się osób 1352 dla zabezpieczenia się z summą talarów 1,762,300, z których 1191 osób z summą talarów 1,489,900 przyjęto; a pomimo znaczną śmiertelność w roku zeszłym 12 tylko wydarzyło się przypadków śmierci, razem na summę talarów 11,700 zabezpieczonych, których większa część uznana i raptacaną została. Zamknięcie więc rachunków z działań pierwszego zaraz roku, już zapowiada pomysłny rezultat dla zabezpieczonych, którym przypadaia 2/3 części ogólnego zysku. Jeżeli zatem wypadek ten dostatecznie dowodzi iż użyteczność wszelkich wogóle tego rodzaju zakładów co raz bardziej uznaną zostaje; Berlińskie Towarzystwo zabezpieczenia na życie, oddać się może miłemu przekonaniu, że Instytut swój z tego powodu na szczególne sobie zasłużył względy, iż nie tylko zostaje pod kontrolą rządową, ale nadto uposażony zakładowym kapitałem milion talarów wynoszącym, uwalniając zabezpieczonych z iednej strony od wszelkiej obawy iakiej bąd dopłaty, zapewnia im z drugiej wyż wspomniane 2/3 części zysku. — Cesarz Austrij: w rocznicę zgonu swego Ojca d. 12 z. m. znajdował się na Nabożństwie żałobnem, i tak zastąpił, że lękano się o skutki niebezpieczne; iuż jest atoli w lepszem zdrowiu. — W Departamencie *Bydgoskim* w czasie terażniejszych mrozów zmar-

zło ludzi 13. — Oficerowie Pruscy którzy należeli do ostatniej wyprawy w *Algierskiem*, otrzymali od Króla Franc: krzyże Legji honoru.

Rozmaitości. — Młodzieniec w *Paryżu* chcąc okazać w towarzystwie, iak Hiszpanie, a mianowicie Biskajczycy używają sztyletu, pośliznął się na ziemi, upadł, i przebił jednego ze swoich przyjaciół! — Niedawno założyło się kilku Francuzów w *Jenevie*, że odbiorą broń Szwajcarowi stojącemu na warcie. Jeden z nich zbliża się przyjaźnic, a znajdując się tuż około niego, chciał prędko ręką Szwajcara rozbroić; lecz ostatni, barczysty Berneńczyk, potężnie uderzył go kolbą w głowę, tak iż powalił na śnieg. Na tem iednak Szwajcar nie przestał, ale przyłożył mu bagnet do piersi, a przeciwnik z poranioną czaszką i cały przeziębły musiał zostać w śniegu aż do odluzowania warty; wówczas zaniesiono go do szpitalu. — Zegarmistrz *Bowerik* w *Londonie* zrobił stół do gry szuffadą, stół iadalny, stół bawialny, zwierciadło, 12 krzesel z rytemi poręczami, 2 tuziny talerzy, 6 misek, tuzin noży, tyleż widelecy i łyżek, 2 solniczki i serwis dla 3 osób, w iednej pestce wiśniowej. Wszystkie przedmioty były tak delikatnie zrobione, że zajmowały połowę wydrążenia pestki (??). — *Donizetti* mający dopiero lat 32 napisał iuż 30 oper. — Nowy Balet *Skribego* mający być wkrótce przedstawiony w *Paryżu*, ma tytuł *Gęsi brata Filipa*. Panna *E. Elsler* ma główną rolę w tańcu; muzykę napisał *Kazimiera Żid*. — Pisma angielskie napełnione są pochwałami o wystąpieniu na scenę młodego aktora angielskiego *Kin*. Rzecz szczególna, że dochód kassy w dniu wystąpienia młodego *Kin* w roli *Hamleta*, wynosił tyleż, ile przy wystąpieniu iego ojca w tejże roli. — W *Londonie* zrobiono powóz, który co do wytworności, smaku i wygody w podróży, przechodzi wszelkie inne podobnego rodzaju. Podzielony jest na 2 pokoje, to jest na przedpokój i na gabinet do siedzenia lub spania. Przedpokój zawiera stół, 2 komody i wszelkie sprzę-

ty gospodarskie. Gabinet sypialny zawiera sofy, dywany, 6 krzesel, stół, serwantkę, przepyszny pałak o 9 ciuramionach i piec do ogrzewania. Długość powozu stóp 25, szerokość 9 i wysokość 9. Pokój do siedzenia ma 20 stóp długości. Cała budowla waży 2 i pół cetnara. (Trudno uwierzyć, a to doniesienie wyjęte z gazety Lipskiej.) — Anglja prowadzi znaczny handel piałkami, w samym Londynie jest 4 chliwerantów, którzy miesięcznie sprowadzają po 150,000 sztuk z *Hamburga* i *Szczecina*. W aptekach stolicy kosztuje sztuka po 2 do 6 zł. a czasem nawet płaćą po 2 dukaty. Roku 1824 przywiózł furman polski do *Szczecina* 5 milionów piałek, czyli 60 centnarów. Szpitale Paryżkie w ciągu roku z. wypotrzebowały 9 milionów piałek; przyjmując więc zdanie doktora *Kaspers*, że piałka wysysa 2 razy tyle krwi ile sama waży, a zatem wszystkie piałki wysały krwi ludzkiej w Paryżu w ciągu roku, 1706 cetnarów. — Japończykowie są lubownikami widowisk teatralnych, lecz Dyktorowie orkiestry zwykle bywają *niewidomi* i należą do pewnego rodzaju bractwa. Damy uczęszczające do teatru uważają to za zaszczyt pod czas widowiska 2 lub 3 razy zmieniać odzież, dla pokazania bogactwa swej garderoby; w tym celu towaryszą im sługi, zaopatrzone wszelkimi przedmiotami toalety. — 30 stycznia panowała w *Albi* we Francji istna burza z grzmotami i błyskawicami. Zjawisko rzadkie wśród ostrej zimy.

**PRZYIECHALI DO WARSZAWY.**

Orsety Tomasz Dzie: z Leszna; Skotnicki Mich: Dzie: z Zakrzewa; Brzostowski Kar: Dzie: z Cisowa; Studziński Alex: Dzie: z Domartow.

**DONIESIENIA.**

Ktoby miał wiadomość o terażniejszym pobycie lub śmierci Faulhauer Czeladnika Mularskiego, zamieszkałego od kilku lat w Król: Pol; aby raczył donieść pod Nr 2521 przy ulicy Żytnej, do Właścicielki domu.

**DONIESIENIE Z BIURA JNFORMACYJNEGO.**

Potrzebna jest DZIERŻAWA od S. Jana, najdalej mil 6 od Warszawy, po którejkolwiek bądź stronie Wisły, byle w dobrej glebie, i majątek oddziel-

ny sam w sobie; cena jej może być od 3ch do 5ciu tysięcy. Ktoby takową miał do wydzierżawienia, raczy nadesłać adres do Biura Jnforn:.

**Biuro Informacyjno Sądowo-Administracyjne,**

przy ulicy Trębackiej pod Nr 638, w domu Sztejnkeler Bankiera w Warszawie.

1. Na Dobra położone między Miastami handlowymi w Gub: Mazowieckiej Obw: Łęczyckim, Pow: Zgierskim, składające się z 3ch Folwarków, w roku 1829 na zł. 228,000 oszacowane, rozległość których wynosi wlok 70 miary nowopolskiej, oprócz lasu w połowie będącego w posesji Dziedzica, a w drugiej w kontrowersie, zdanego na budowę, browarkę i inne potrzeby Gospodarskie, potrzebna jest pożyczka w summie złp. 60,000 do 70,000 na lat 3. Na Dobra powołane z Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego, zaciągnięto długu zł. 18,000 ciąglą amortyzacją umarzającego.

2. Potrzebna jest Summa od 15 do 20,000 złp. przed 20 Marca r. b., która z dniem 1 Czerw: zwróconą zostanie pożyczającemu przy opłacie należności umówionego procentu, a zabezpieczenie jej na pewnej i niewątpliwiej hipotece wystawione zostanie.

3. Na Iszy lub 2gi Numer hipoteki domu w Warszawie, przy jednej z ulic pryncypalnych, znajdują się w gotowiznie Summa Zł. 12,000 do wypożyczenia. Bliższa informacja w powyższem Biurze.

Dzisiaj rano ciepła stopni 2. Wczoraj w południe 3. **TEATR ROZMAITOŚCI.** Jutro *Skrzyte drzwi*. 2 raz *Hortensja*. 33 raz *Nowy rok*.

W dawnym Teatrze R. dziś widowisko *Henkulesowe*. Dziś w Kawiarni obok Ratusza, familja *Bertoldów* grać i śpiewać będzie od godziny 5 do 10.

Dziś w Kawiarni obok Poczty w domu Baroka, familja *Protzin* grać i śpiewać będzie od godzi: 5 do 10.

Dziś w Kawiarni przy ul. y Miodowej w domu Grabowskiego, grać i śpiewać będą *Hesen* i *Hageamajster*.

Dziś w Ogródku P. *Jpnarskiego* przy ulicy Mokotowskiej, familja *Bertoldów* grać i śpiewać będzie od godziny 2 do 6 z południa.

Podpisany zyskawszy względy łaskawej Publicz: przez cały karnawał ze swemi PĄCZKAMI, poleca się i teraz. Szanownym Amatorom PĄCZKÓW, iż w niego pod Nr 91, przy ulicy Piwnej wprost Kościoła XX. Augustjanów, dostać można codziennie świeżych PĄCZKÓW po gr. 3, na czystem i dobrem maśle, rącząc za dobroć i smak. *Schmidt*.